

**Wyrok z dnia 7 marca 2001 r.**

**I PKN 293/00**

**Samowolne wykonanie przez pracownika niższego personelu medycznego zabiegu niezleconego przez lekarza może stanowić uzasadnioną przyczynę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 1 pkt 1 KP).**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2001 r. sprawy z powództwa Elżbiety W. przeciwko Spółce Akcyjnej „U.Ś.” w Ś. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 15 grudnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Świnoujściu wyrokiem z 29 września 1999 r. oddalił powództwo Elżbiety W. przeciwko pozwanemu „U.Ś.” SA w Ś. o przywrócenie do pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona u strony pozwanej od 1989 r. jako zabiegowa. Do jej podstawowych obowiązków pracowniczych należało wykonywanie zabiegów medycznych u kuracjuszy uzdrowiska (pacjentów sanatorium) zgodnie ze zleceniem wydanym przez lekarza. W lipcu 1999 r. lekarz uzdrowski wystawił zlecenie wykonania u pacjentki uzdrowiska Ireny K. zabiegu masażu wibracyjnego kręgosłupa. W dniu 6 lipca 1999 r. powódka wykonała tej pacjentce - oprócz zabiegu wynikającego ze zlecenia lekarza - dodatkowy zabieg masażu wibracyjnego kończyn dolnych. W dniu 9 lipca 1999 r. lekarz uzdrowiska, a zarazem kierownik zakładu przyrodoleczniczego, Grażyna G. stwierdziła u pacjentki Ireny K. za-

palenie żył kończyny dolnej lewej. W związku z tą dolegliwością pacjentka nie mogła chodzić i musiała się leczyć z tego powodu do końca pobytu w uzdrowisku. Pod koniec pobytu w sanatorium powiedziała lekarzowi, że to powódka wykonała jej masaż wibracyjny kończyny dolnej lewej, co było niewskazane ze względu na żyłaki. Pacjentka zażądała od powódki zwrotu kosztów zakupu leków, a gdy ta odmówiła, podeskarżyła się lekarzowi. Powódka w rozmowie z lekarzem Grażyna G. przyznała, że zabieg masażu kończyn dolnych wykonała pacjentce pomimo braku stosownego zlecenia lekarza. Powódka miała pełną świadomość, że nie może (nie wolno jej) wykonywać zabiegów nie zleconych przez lekarza. Kierownictwo uzdrowiska ma podejrzenia, że zabiegowe wykonują pacjentom różne zabiegi poza tymi zleconymi przez lekarzy i pobierają za to (prywatnie) wynagrodzenie od pacjentów. Pismem z 16 lipca 1999 r. pozwany rozwiązał z powódką umowę o pracę bez wypowiedzenia z jej winy w wyniku uznania, że wykonując zabieg nie zlecony przez lekarza dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd Rejonowy nie uwzględnił żądań pozwu, mając na uwadze niepodważalnie ustalony fakt, że powódka wykonała zabieg bez zlecenia lekarza, mimo pełnej świadomości, że nie wolno jej tego robić. Zachowanie powódki nosiło cechy ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Powódka miała świadomość naruszenia zasad obowiązujących przy wykonywaniu zabiegów medycznych. Samowola pracownicy, na której ciążył obowiązek ścisłego przestrzegania zaleceń lekarzy, mogła pociągnąć za sobą poważne konsekwencje dla pozwanego i szkodzić zdrowiu pacjentów, co miało miejsce w przypadku pacjentki Ireny K.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z 15 grudnia 1999 r. oddalił apelację powódki. W apelacji powódka zarzuciła, że Sąd Rejonowy wydał wyrok z pominięciem zgłoszonego przez nią dowodu z zeznań świadka Ireny K. oraz bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność, czy wykonanie przez powódkę masażu wibracyjnego lewej kończyny dolnej było bezpośrednią przyczyną zapalenia żył u tej pacjentki.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i ocenę materialnoprawną dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Stwierdził, że pominięcie dowodu z zeznań świadka Ireny K. nie miało wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. W szczególności ewentualne ustalenie na podstawie zeznań pacjentki, że powódka wykonała zabieg na wyraźne jej życzenie nieodpłatnie, nie zmieniłoby faktu, że zabieg został wykonany z naruszeniem bezwzględnie obowiązujących zasad stosowania się zabiegowych

do zleceń lekarzy, których to zasad nie mogło uchylić życzenie pacjenta. Również zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia, czy zapalenie żył u pacjentki było bezpośrednim następstwem wykonanego przez powódkę masażu, Sąd Okręgowy nie uwzględnił, ponieważ w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji powódka nie wniosowała o przeprowadzenie takiego dowodu, co wniosek złożony dopiero w apelacji czyni spóźnionym i pozwala go pominąć na podstawie art. 381 KPC. Ponadto dowód ten nie miałby istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ bez względu na to, czy zapalenie żył u pacjentki było wywołane zabiegiem wykonanym przez powódkę, powódka wykonała ten zabieg bez zlecenia lekarskiego, a więc wbrew swoim podstawowym obowiązkom sformułowanym w jej zakresie czynności. Istotą zarzutu postawionego powódce przez pracodawcę było to, że jako osoba nie posiadająca kwalifikacji do przeprowadzenia właściwej oceny stanu zdrowia pacjentki zaaplikowała jej bez konsultacji z lekarzem zabieg, który mógł wywołać niekorzystne skutki w stanie zdrowia kuracjuszek. Zarzut nie dotyczył natomiast tego, że w wyniku działań powódki pacjentka zachorowała na zapalenie żył. Ostatecznie podaną przez pracodawcę przyczynę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia Sąd Okręgowy ocenił jako rzeczywistą i uzasadniającą zwolnienie powódki z pracy w tym trybie.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła kasacją powódka, wskazując jako podstawę kasacji naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 52 § 1 pkt 1 KP, przez przyjęcie, że zaistniały przesłanki wymagane tym przepisem do rozwiązania umowy o pracę. Skarżąca wniosła o „uchylenie zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i przywrócenie powódki do pracy względnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o bezskuteczności wypowiedzenia i przyznanie powódce odszkodowania”. W uzasadnieniu kasacji skarżąca podniosła, że przy ocenie, czy zachowanie powódki nosiło cechy umyślnego zawinienia lub rażącego niedbalstwa, należało wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na ocenę charakteru jej zawinienia. Tymczasem Sądy obu instancji uznały sam fakt wykonania przez powódkę zabiegu niezleconego przez lekarza za przesądzający o stopniu jej winy, uznając, że oceny tej nie zmieniają ani zeznania pacjentki, ani opinia biegłego lekarza, ani dotychczasowa nienaganna praca powódki i prawidłowe wykonywanie przez nią obowiązków pracowniczych. W przedmiotowej sprawie zachowanie powódki, która wykonała bez zlecenia lekarza na prośbę pacjentki nieodpłatnie jeden trzyminutowy masaż kończyny dolnej, kwalifikuje jej zachowanie jako lekko-

myślność lub niedbalstwo, w żadnym wypadku nie można powódce czynić zarzutu działania z winy umyślnej, co by oznaczało, że powódka chciała wyrządzić szkodę bądź że przewidując możliwość wyrządzenia szkody z faktem tym się godziła. Skarżąca podniosła również, że drugą przesłanką, która musi wystąpić oprócz winy pracownika, aby możliwe było uruchomienie przez pracodawcę trybu zwolnienia z pracy przewidzianego w art. 52 § 1 pkt 1 KP, jest istotne zagrożenie interesów pracodawcy lub szkoda będąca następstwem czynu pracownika. Tymczasem pacjentka Irena K. nie złożyła skargi na stronę pozwaną ani nie domagała się od niej odszkodowania. Pozwana nie udowodniła okoliczności uzasadniających ocenę, że doszło do zagrożenia jej interesów jako pracodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw i nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżąca kwestionuje w niej zakwalifikowanie jej zachowania jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, twierdząc, że brak jest przesłanek do przypisania jej winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, a także do przyjęcia, że doszło do istotnego zagrożenia interesów pracodawcy lub istotnej szkody w jego mieniu. Stanowisko powódki przedstawione w kasacji jest nietrafne.

Jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego - niezakwestionowanych w kasacji (wobec niezgłoszenia zarzutów naruszenia przepisów postępowania odnoszących się do dokonywania takich ustaleń), a zatem wiążących w postępowaniu kasacyjnym - powódka wykonała samowolnie zabieg medyczny w postaci masażu wibracyjnego kończyn dolnych u pacjentki cierpiącej na żylaki, choć zabieg ten nie był przewidziany przez lekarza w ramach terapii zleconej owej pacjentce; po kilku dniach u pacjentki stwierdzono zapalenie żył w lewej kończynie dolnej, poddanej wcześniej masażowi wibracyjnemu. Te ustalenia stały się podstawą faktyczną dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny, że powódka dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 KP, albowiem jej zachowanie było obiektywnie bezprawne (skoro podjęte przez nią działania wykraczały poza zakres czynności przypisanych jej w ramach obowiązków pracowniczych na stanowisku zabiegowej, czego nie wolno jej było czynić), subiektywnie zawinione (ponieważ miała świadomość naruszenia obowiązującego u strony pozwanej zakazu wykonywania przez personel medyczny zabiegów innych niż zlecone przez

lekarza, można jej zatem przypisać co najmniej rażące niedbalstwo), a ponadto zachowanie powódki w oczywisty sposób zagroziło interesom pracodawcy (gdyż narażiła go swoim zachowaniem na utratę dobrego imienia oraz w realny sposób na ewentualną konieczność wypłaty odszkodowania pacjentce, która w wyniku zabiegu wykonanego przez powódkę mogła doznać uszczerbku na zdrowiu). Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zachowania powódki z punktu widzenia przesłanek zastosowania przez pracodawcę trybu rozwiązania umowy o pracę przewidzianego w art. 52 § 1 pkt 1 KP nie budzi zastrzeżeń.

Zachowanie powódki polegające na samowolnym wykonaniu zabiegu niezleconego przez lekarza, które stało się przyczyną zwolnienia jej z pracy, nosiło cechy rażącego niedbalstwa i stanowiło uzasadnioną przyczynę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z jej winy. Szczególny charakter pracy powódki - wykonywanie zabiegów medycznych u pacjentów uzdrowiska, niejednokrotnie ludzi chorych, dotkniętych różnymi schorzeniami i dolegliwościami - uzasadniał przypisanie jej podwyższonego miernika należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, a pośrednio surowszą ocenę ich naruszenia. Dla oceny tej nie miało przy tym znaczenia - jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy - że pacjentka wyraziła zgodę na propozycję powódki wykonania owego zabiegu albo że nawet wyraźnie życzyła sobie jego wykonania, wobec czego okoliczności te, które miała potwierdzić swoimi zeznaniami Irena K., okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie stanowiło przyczyny zwolnienia powódki z pracy zachorowanie przez pacjentkę na zapalenie żyły w lewej kończynie dolnej, a zatem zbędne było ustalanie - na podstawie dowodu z opinii biegłego - czy zachorowanie na zapalenie żyły było bezpośrednim następstwem zabiegu wykonanego przez powódkę. Wystarczające do przypisania powódce winy w postaci co najmniej rażącego niedbalstwa było samo wykonanie zabiegu, którego nie zlecił lekarz i którego powódce nie wolno było wykonać. Argument uzasadnienia kasacji, że Sądy obu instancji nie wzięły pod uwagę wszelkich okoliczności mogących mieć wpływ na osąd stopnia zawinienia powódki, jest o tyle nieskuteczny, że nie został powiązany z odpowiednio skonstruowanymi zarzutami naruszenia przepisów postępowania. Tymczasem kasacja, która zarzut naruszenia prawa materialnego uzasadnia wadliwymi ustaleniami faktycznymi, nie może być potraktowana jako powołująca się na usprawiedliwione podstawy kasacyjne. Uzasadnienie kasacji jest w związku z tym częściowo nieadekwatne do zgłoszonego w niej zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Pozwane „U.Ś.” SA jest placówką zatrudnienia, której statutowym celem jest dbałość o zdrowie pacjentów. Wymaga to rygorystycznego przestrzegania przez wszystkich pracowników zasad prawidłowego postępowania z pacjentami, którzy przyjechali do uzdrowiska w celu uzyskania poprawy stanu zdrowia, a zarazem wyklucza wszelkie samowolne działania, które mogłyby spowodować niekorzystne zmiany w stanie zdrowia pacjentów, a nawet zagrożenie dla ich życia. Efektem takich samowolnych działań pracowników może być konieczność zapłacenia przez uzdrowisko wysokich odszkodowań osobom, które ucierpiałyby wskutek niefachowych działań pracowników zatrudnionych w tej placówce oraz utrata zaufania do placówki spowodowana niechęcią pacjentów do korzystania z jej usług, przekładająca się na utratę dochodów z jej funkcjonowania.

Nietrafna jest argumentacja uzasadnienia kasacji dotycząca przedmiotowej przesłanki przypisania pracownikowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, sprowadzająca się do tego, że strona pozwana nie wykazała, aby działania powódki doprowadziły do wyrządzenia pracodawcy szkody. Skarżąca, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1997 r., I PKN 274/97, OSNAPIUS 1998 nr 13, poz. 396 - w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 KP mogą być szczególnego rodzaju, zawnione uchybienia pracownicze, które spowodowały zagrożenie interesów lub istotną szkodę w mieniu pracodawcy - twierdzi, że okolicznością, która musi wystąpić oprócz winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa pracownika, aby można było zastosować art. 52 § 1 pkt 1 KP, jest istotne zagrożenie interesów pracodawcy, wyraźnie łącząc owe interesy ze sferą majątkową (zagrożeniem powstania szkody). Tymczasem z przytoczonego orzeczenia Sądu Najwyższego nie wynika ani, aby zagrożenie interesów pracodawcy musiało być istotne, ani że powinno dotyczyć sfery majątkowej. Powstanie szkody nie pozostaje w jakimkolwiek związku z tym zagrożeniem, a interesy pracodawcy - zagrożone zachowaniem pracownika - nie muszą mieć charakteru majątkowego. Powstanie szkody nie jest przesłanką zastosowania przez pracodawcę art. 52 § 1 pkt 1 KP. W przypadku takiego pracodawcy, jak pozwany (zakładu leczniczego), zagrożenie interesów może polegać również na utracie dobrego imienia wśród potencjalnych pacjentów w związku z ich obawą co do możliwości wykonania w stosunku do nich zabiegów, których personel zatrudniony na takim stanowisku jak powódka, nie posiadający kwalifikacji do przeprowadzenia właściwej oceny

wpływu zabiegu na stan zdrowia pacjenta, wykonywać w żadnych okolicznościach nie powinien.

Faktem jest, że pracodawca zastosował wobec powódki najsurowszy sposób zdyscyplinowania pracownika, ale nie ma w przepisach prawa pracy normy nakazującej pracodawcy stosowanie gradacji środków dyscyplinujących w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Niezależnie od bezzasadności podstaw kasacji z przyczyn wcześniej wywiezionych, nie byłyby możliwe do uwzględnienia wnioski kasacji. Wniosek o „uchylenie zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i przywrócenie powódki do pracy” jest wadliwy w świetle treści art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC. Uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku prowadzi bowiem do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji. Wniosek o uwzględnienie powództwa jest zatem wnioskiem o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy na podstawie art. 393<sup>15</sup> KPC. Wniosek o „zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o bezskuteczności wypowiedzenia i przyznanie powódce odszkodowania” jest również wadliwy, mógłby mieć bowiem zastosowanie tylko w razie niezgodnego z prawem wypowiedzenia powódce umowy o pracę, tymczasem w rozpoznawanej sprawie doszło do rozwiązania z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia z jej winy. Wniosek o „przyznanie powódce odszkodowania” obejmuje żądanie alternatywne w stosunku do żądania przywrócenia do pracy, którego powódka nie zgłaszała przed Sądami pierwszej i drugiej instancji i które po raz pierwszy pojawiło się w kasacji. Mógłby zostać uwzględniony w razie dokonania przez Sąd Okręgowy innych ustaleń faktycznych, odmiennych od tych, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonego wyroku, a tych kasacja nie kwestionuje. Żaden ze zgłoszonych w kasacji wniosków nie mógłby zatem zostać uwzględniony, nawet gdyby podstawy kasacji okazały się uzasadnione.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====